

Boeing ujawnił portfel zamówień

#Lotnictwo cywilne #Strategia i polityka 4 stycznia 2008

Boeing poinformował wczoraj o wielkości zdobytych w 2007 zamówień. Tworzą go 1413 samoloty. Airbus podobne dane udostępni 16 stycznia.

Taka liczba zamówionych samolotów cywilnych to absolutny rekord w historii Boeinga. W 2005 koncern zdobył zamówienia na 1002 samoloty, a rok później na 1044 egzemplarzy. Niespotykane wcześniej wysokie wyniki to skutek reakcji rynku na wyjście z kryzysu na początku obecnej dekady. O ile roczne zamówienia Boeinga na przełomie lat 1990. i 2000. kształtowały się na poziomie 460-520 sztuk rocznie, w czasie kryzysu spadły do ok. 300 maszyn. Obecnie przewoźnicy starają się wypełnić tę lukę i odmłodzić swoje floty w obliczu dynamicznie rozwijającego się rynku, rosnącej konkurencji, jak również wzrastających standardów ochrony środowiska.

Przedstawiciele Boeinga nie poinformowali o wielkości ubiegłorocznej produkcji. Według dostępnych, ale nie zweryfikowanych danych producent dostarczył 441 samolotów, w tym 330 z rodziny B737, 83 B777, 16 B747 i 12 B767.

Największy konkurent Amerykanów, europejski Airbus ujawni podobne informacje 16 stycznia. Ocenia się jednak, że zdobył on większy portfel zamówień. Pewne jest również to, że już piąty rok z rzędu miał większą sprzedaż. O ile w 2006 Boeing wyprodukował 398 samolotów, Airbus dostarczył 434 maszyn. W tym roku sprzedaż również wzrosła i musiała przekroczyć 441 egzemplarzy zza Atlantyku. Nie wiadomo jednak, jaką miała wartość. Dla przykładu, w 2005, chociaż Airbus wyprodukował 378 samolotów, a Boeing 290, wartość produkcji koncernu amerykańskiego była o kilka procent wyższa niż europejskiego konkurenta. Boeing korzysta przy tym na obsłudze i remontach dwudziestu kilku tysięcy swoich samolotów używanych na całym świecie. Airbus, który działa na rynku od 1972 i dopiero kilka lat temu stał się poważnym konkurentem Boeinga, obsługuje ok. 4,5 tys. wyprodukowanych przez siebie samolotów.

Taka liczba zamówionych samolotów cywilnych to absolutny rekord w historii Boeinga. W 2005 koncern zdobył zamówienia na 1002 samoloty, a rok później na 1044 egzemplarzy. Niespotykane wcześniej wysokie wyniki to skutek reakcji rynku na wyjście z kryzysu na początku obecnej dekady. O ile roczne zamówienia Boeinga na przełomie lat 1990. i 2000. kształtowały się na poziomie 460-520 sztuk rocznie, w czasie kryzysu spadły do ok. 300 maszyn. Obecnie przewoźnicy starają się wypełnić tę lukę i odmłodzić swoje floty w obliczu dynamicznie rozwijającego się rynku, rosnącej konkurencji, jak również wzrastających standardów ochrony środowiska.

Przedstawiciele Boeinga nie poinformowali o wielkości ubiegłorocznej produkcji. Według dostępnych, ale nie zweryfikowanych danych producent dostarczył 441 samolotów, w tym 330 z rodziny B737, 83 B777, 16 B747 i 12 B767.

Największy konkurent Amerykanów, europejski Airbus ujawni podobne informacje 16 stycznia. Ocenia się jednak, że zdobył on większy portfel zamówień. Pewne jest również to, że już piąty rok z rzędu miał większą sprzedaż. O ile w 2006 Boeing wyprodukował 398 samolotów, Airbus dostarczył 434 maszyn. W tym roku sprzedaż również wzrosła i musiała przekroczyć 441 egzemplarzy zza Atlantyku. Nie wiadomo jednak, jaką miała wartość. Dla przykładu, w 2005, chociaż Airbus wyprodukował 378 samolotów, a Boeing 290, wartość produkcji koncernu amerykańskiego była o kilka procent wyższa niż europejskiego konkurenta. Boeing korzysta przy tym na obsłudze i remontach dwudziestu kilku tysięcy swoich samolotów używanych na całym świecie. Airbus, który działa na rynku od 1972 i dopiero kilka lat temu stał się poważnym konkurentem Boeinga, obsługuje ok. 4,5 tys. wyprodukowanych przez siebie samolotów.